

**ks. Michał Drożdż**

*Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie*

## **OCHRONIĆ PRZED WYKLUCZENIEM – OD REDAKCJI**

W duchu odpowiedzialności za dziedzictwo nauczania i działania społecznego św. Jana Pawła II, patrona Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, nasze czasopismo podejmuje badawczo ważne społeczne kwestie, dostarczając nie tylko bogatej wiedzy na temat aktualnych procesów społecznych, ale wskazując na praktyczne sposoby rozwiązywania ważnych problemów dotyczących jednostek i całej społeczności. Jedną z najważniejszych spraw społecznych było dla św. Jana Pawła II przezwyciężanie ubóstwa i wszelkich form wyzysku i niesprawiedliwości społecznej. Problem ten papież próbował rozwiązać, stając się głosem tych, których władze państwowe i struktury społeczno-ekonomiczne wykluczały i pozbawiały głosu. To zdecydowane nauczanie, zawarte szczególnie w encyklikach społecznych, Jan Paweł II potwierdzał swoją praktyczną misją duchowego i materialnego wspierania ubogich tego świata. Niezapomniany pozostanie w naszej pamięci obraz robotnika z Ameryki Południowej, który mógł się upomnieć w obecności Jana Pawła o prawo do pracy i sprawiedliwej za nią zapłaty. Jan Paweł II nie tylko przytulił do serca owego człowieka reprezentującego ubogich i wykluczonych tego świata, ale w swoich przemówieniach mocno i zdecydowanie upominał się o każdego człowieka i jego podstawowe prawa. Ta scena symbolizuje całą postawę, nauczanie i działalność Jana Pawła II, które nazwał opcją na rzecz ubogich.

Jednym z podstawowych celów opcji na rzecz ubogich jest przezwyciężanie wielorakiego wykluczenia społecznego. Dlatego też kolejny, jedenasty numer naszego pisma „Studia Socialia Cracoviensia” poświęcamy tematowi wykluczenia społecznego. Każdy rodzaj wykluczenia z życia społecznego jest naruszeniem i poniżaniem ludzkiej godności, dotyka godności konkretnego człowieka, naruszając jego podstawowe niezbywalne ludzkie prawa. W swoim nauczaniu społecznym Kościół przywołuje różne przejawy wykluczeń społecznych, wskazując m.in. na cierpienie pod ciężarem ubóstwa, głodu i nędzy, analfabetyzm, trudności czy niemożność zdobycia wykształcenia, różne formy wyzysku i ucisku ekonomicznego, społecznego, politycznego, dyskryminację, bezdomność, bezrobocie, ograniczenie praw pracowniczych, wszelkie formy społeczno-ekonomiczne niszczące „twórczą podmiotowość człowieka” itp. Przyczyną tych zjawisk i problemów są m.in. lekceważenie podstawowych wartości i powinności etycznych

w relacjach międzyludzkich; zaniedbania ze strony rządzących w tworzeniu sprawiedliwych mechanizmów społecznych i ekonomicznych umożliwiających integralny rozwój każdego człowieka; tworzenie przez narody rozwinięte mechanizmów ekonomicznych, które sprawiają, że powiększa się bogactwo bogatych i nędza biednych; wysoki wskaźnik zadłużenia międzynarodowego, a tym samym duża zależność krajów biednych od zamożnych; przeznaczanie dużych środków na produkcję broni (także przez kraje biedne); źle rozwiązywany problem demograficzny i wiele innych.

Zjawisko wykluczenia społecznego, szczególnie na tle ekonomicznym, nie tylko oddziela bogaty Zachód od biednego Wschodu, ale też dotyczy ludzi żyjących w krajach wysoko rozwiniętych. W bogatej Europie i Ameryce Północnej widoczne są coraz bardziej niepokojące oznaki gasnącej nadziei wielu ludzi, kryzysy moralno-społeczne, skutkujące wybuchami agresji i nienawiści, utrata pamięci własnej tożsamości, negacja duchowego dziedzictwa kulturowego, lęk przed przyszłością. Wszystkie te zjawiska rodzą nowe formy wykluczenia społecznego i są ich przejawem. Skala problemu, wynikającego z niesprawiedliwego podziału dóbr i usług, jest ogromna, kiedy stosunkowo nieliczni posiadają wiele, a liczni nie posiadają prawie nic. Niesprawiedliwy podział dóbr, zarówno ich nadmiar, jak i ich brak, sprawiają, że wielu ludzi nie jest w stanie realizować swego ludzkiego i życiowego powołania, ulegając różnym formom wykluczenia i alienacji. Jan Paweł II postulował, by „sprowadzić pojęcie alienacji do wizji chrześcijańskiej, dostrzegając, że alienacja polega na odwróceniu relacji środków i celów: człowiek, nie uznając wartości i wielkości osoby w samym sobie i w bliźnim, pozbawia się możliwości przeżycia w pełni własnego człowieczeństwa i nawiązania tej relacji solidarności i wspólnoty z innymi ludźmi, dla której został stworzony przez Boga. Człowiek bowiem staje się naprawdę sobą poprzez wolny dar z siebie samego; dar ten jest możliwy dzięki podstawowej «zdolności transcendencji» osoby ludzkiej. Człowiek nie może oddać się czemuś, co stanowi projekcję rzeczywistości czysto ludzkiej, abstrakcyjnemu ideałowi lub fałszywej utopii. Będąc osobą, może uczynić z siebie dar dla innej osoby czy innych osób, a w końcu dla Boga, bo Bóg jest sprawcą jego istnienia i tylko On może w pełni ten dar przyjąć. Wyobcowany jest zatem taki człowiek, który nie chce wyjść poza samego siebie, uczynić z siebie daru ani stworzyć autentycznej ludzkiej wspólnoty, dążącej ku swemu ostatecznemu przeznaczeniu, którym jest Bóg. Wyobcowane jest społeczeństwo, które poprzez formy społecznej organizacji, produkcji i konsumpcji utrudnia zarówno realizację tego daru, jak i budowanie tej międzyludzkiej solidarności<sup>1</sup>. Wykluczenie społeczne jest formą niesprawiedliwości. Podstawową bowiem powinnością sprawiedliwości jest szacunek dla wartości i godności każdego człowieka oraz społeczna solidarność. Zasadniczą motywacją i fundamentem wszelkich działań przeciwdziałających wszelkim formom wykluczenia społecznego jest godność osoby ludzkiej, której obrona i rozwijanie są powinnością każdego człowieka, szczególnie tych ludzi, których podjęli się służby społecznej w strukturach jakiegokolwiek władzy.

Jan Paweł II dostrzegł także wielką powinność społeczną mediów ukierunkowaną na budowanie sprawiedliwego świata relacji społecznych. „Media czasami są wykorzystywane do budowania i podtrzymywania systemów gospodarczych, które wspomagają chciwość i żądzę. Przykładem tego jest neoliberalizm. «Oparty na czysto ekonomicznej koncepcji człowieka, traktuje zysk i prawo rynku jako jedyne parametry ze szkodą dla

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *adhort. apost. Ecclesia in Europa*, 8.

godności i poszanowania osoby i narodu» [...]. W tej sytuacji środki społecznego przekazu, które winny służyć wszystkim, są wykorzystywane jedynie dla korzyści niewielu. Proces globalizacji może stwarzać niezwykle możliwości większego dobrobytu [...]. Mimo to jednak, a nawet w wyniku tego procesu, niektóre kraje i narody doznają wyzysku i marginalizacji, coraz bardziej przegrywając w walce o rozwój. Te coraz większe obszary nędzy pośród obszarów obfitości stanowią płodne rozsadniki nienawiści, urazy, napięcia i konfliktu. Uwidacznia to potrzebę istnienia «odpowiednich i skutecznie działających międzynarodowych organów kontrolnych i kierowniczych, dzięki którym gospodarka służyłaby dobru wspólnemu»<sup>2</sup>. Te słowa są mocnym upomnieniem wobec świata mediów, które przyczyniają się do budowania niesprawiedliwości i nierówności, wzmagających owe cierpienia, o których same donoszą. Dlatego Jan Paweł II postuluje, by „obalić bariery i monopole, które wielu narodom nie pozwalają na włączenie się w ogólny proces rozwoju, i wszystkim – jednostkom i narodom – zapewnić podstawowe warunki uczestnictwa w nim [...]”. Te wszystkie zjawiska to najważniejsze przyczyny izolacji i wykluczenia jednostek, a nieraz i całych grup i narodów”<sup>3</sup>. Nauczanie społeczne Kościoła nie tylko wskazuje na niepokojące zjawiska wykluczeń we współczesnym świecie, ale też pokazuje konkretne środki, które należy podjąć w celu przeciwdziałania biedzie i nędzy, a tym samym i wykluczeniu jednostek i grup. „Przede wszystkim zainteresowanie ubogimi powinno przekształcić się w konkretne czyny, także i w skali międzynarodowej. Niezbędny jest duch inicjatywy krajów będących na drodze rozwoju, a także ich solidarność między sobą. Konieczne jest poszanowanie wszystkich praw, zwłaszcza prawa do życia w każdej fazie istnienia, prawa rodziny, sprawiedliwości w stosunkach pracy, praw związanych z życiem wspólnoty politycznej oraz praw opartych na transcendentnym powołaniu istoty ludzkiej. Konieczne jest także poszanowanie tożsamości każdego ludu oraz uznanie prawa każdego ludu i każdej osoby do równości i do prawa uczestniczenia wszystkich w procesie rozwoju”<sup>4</sup>. To są tylko przykładowe formy działań, stanowiących szeroki wachlarz postaw, środków i działań w opcji na rzecz ubogich.

Działania te podjął z nowym duchem troski o ubogich tego świata papież Franciszek. Jego troska o ubogich i wykluczonych tego świata jest kontynuacją ewangelicznej troski Kościoła o swój największy skarb, jakimi zawsze byli i są ludzie ubodzy, biedni, prześladowani i wykluczani. W swojej adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* bardzo mocno upomina się o poszanowanie godności każdego człowieka wykluczonego przez niesprawiedliwe systemy ekonomiczne. „Podobnie jak przykazanie «nie zabijaj» ustala jasne granice dla zabezpieczenia wartości ludzkiego życia, dzisiaj musimy powiedzieć «nie» dla ekonomii wykluczenia i nierówności społecznej. Ta ekonomia zabija. Nie może tak być, że nie staje się wiadomością dnia fakt, iż z wyziębnieniem umiera starzec zmuszony żyć na ulicy, natomiast staje się nią spadek na giełdzie o dwa punkty. To jest wykluczenie. Nie można dłużej tolerować faktu, że wyrzuca się żywność, gdy ludzie cierpią głód. To jest nierówność społeczna. Dzisiaj wszystko opiera się na grze i rywalizacji, a prawo sprzyja silniejszemu, więc można pożera słabszego. W wyniku tej sytuacji wielkie masy ludności są wykluczone i marginalizowane: bez pracy, bez perspektyw, bez dróg wyjścia.

<sup>2</sup> Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w mediach*, 14.

<sup>3</sup> Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w mediach*, 14.

<sup>4</sup> L. Kowalski, *Encykliki a wykluczenie*, [www.niedziela.pl/artukul/38572/nd/Encykliki-a-wykluczenie](http://www.niedziela.pl/artukul/38572/nd/Encykliki-a-wykluczenie) (15.10.2014).

Samego człowieka uważa się za dobro konsumpcyjne, którego można użyć, a potem je wyrzucić. Daliśmy początek kulturze «odrzućcia», którą wręcz się promuje. Nie chodzi już tylko o zjawisko wyzysku i ucisku, ale o coś nowego: przez wykluczenie dotyka się samego korzenia przynależności do społeczeństwa, w którym człowiek żyje, jako że nie jest w nim na samym dole, na peryferiach lub bez władzy, ale jest poza nim. Wykluczeni nie są «wyzyskiwani», ale są odrzućci, są «niepotrzebnymi resztkami»<sup>5</sup>. Podczas mszy świętej w Domu św. Marty 1 maja 2013 roku Franciszek powiedział: „Nie można określić jako sprawiedliwe takiego społeczeństwa, które nie daje wszystkim pracy lub wyzyskuje pracujących. Praca daje nam godność! Ten, kto pracuje, ma szczególną godność, godność osoby: mężczyzna i kobieta pracujący są ludźmi posiadającymi godność. Natomiast ci, którzy nie pracują, pozbawieni są tej godności. Jest jednak tak wiele osób, które chcą pracować, a nie mogą. Obciąża to nasze sumienie, bo kiedy społeczeństwo jest zorganizowane w taki sposób, że nie każdy ma możliwość pracy, żeby być namaszczoneymi godnością pracy, to takie społeczeństwo nie funkcjonuje dobrze: nie jest sprawiedliwe!”<sup>6</sup>.

Idąc za wskazaniem ewangelicznej troski o budowanie ludzkiej wspólnoty wedle zasad cywilizacji miłości, w jedenastym numerze naszego pisma przywołujemy w badawczej refleksji zasadniczą powinność cywilizacyjną, wpływającą ze sprawiedliwości i solidarności społecznej, przeciwdziałania wszelkim formom wykluczenia społecznego. Tematowi temu poświęcona jest pierwsza część numeru. W drugiej części podejmujemy tematy z obszaru problematyki rodziny, społeczeństwa, pracy socjalnej, mediów, dziennikarstwa i komunikacji społecznej, w duchu twórczego dialogu interdyscyplinarnego z bogactwem współczesnej myśli społecznej, pragnąc, by kolejny numer naszego pisma mógł być forum i areopagiem wymiany myśli w duchu prymatu osób nad rzeczami, prymatu etyki nad techniką i polityką. Urzeczywistnianie takiej wizji społeczeństwa, które przeciwdziałła wszelkim rodzajom wykluczeń, domaga się poszanowania wartości, godności i wolności człowieka. Wyrażamy nadzieję, że temu celowi przysłużą się zawarte w niniejszym, jedenastym już numerze „*Studia Socialia Cracoviensia*”, artykuły.

redaktor naczelny  
ks. Michał Drożdż

<sup>5</sup> Franciszek, adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 53.

<sup>6</sup> [www.osservatoreromano.va/pl/news/sprzeciw-wobec-pracy-niewolniczej](http://www.osservatoreromano.va/pl/news/sprzeciw-wobec-pracy-niewolniczej) (15.10.2014).